

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 września 2021 r.

sprawy:

1) E. M. - skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k.,

2) T. P. – skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt VII Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt VII K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację obrońców skazanych E. M. i T. P. jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego E. M. w części na niego przypadającej, zaś zwolnić od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego skazanego T. P., obciążając kosztami w tej części Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. Z. D., Kancelaria Adwokacka w Z., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów**

**nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postaci
sporządzenia i wniesienia kasacji na rzecz skazanego T. P..**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt VII K [...], Sąd Rejonowy w Z. uznał oskarżonego T. P. za winnego tego, że:

1. w dniu 24 marca 2016 roku w Z. wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze łącznej 4,99 grama brutto, czym czynił przygotowania do wprowadzenia tego narkotyku do obrotu, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, za umyślne przestępstwo podobne, tj. występku z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 57 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za co wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności;

2. w okresie od nieustalonego dnia października 2015 roku do 24 marca 2016 roku w Z., w krótkich odstępstwach czasu i wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości nie mniejszej niż 166 gramów o wartości rynkowej nie mniejszej niż 4 980,00 zł licząc, że jeden gram kosztuje 30,00 zł oraz tabletek extasy w łącznej ilości nie mniejszej niż 6 sztuk i nieustalonej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ten sposób, że przekazywał te narkotyki innym ustalonym i nieustalonym osobom celem wprowadzenia ich do obrotu, przy czym:

- Ł. B przekazał nie mniej niż 6 sztuk tabletek extasy oraz łącznie nie mniej niż 55 gramów amfetaminy o łącznej wartości czarnorynkowej nie mniejszej niż 1650,00 zł licząc, że jeden gram tego narkotyku kosztuje 30,00 zł w ten sposób, że systematycznie mniej niż jeden raz w tygodniu, każdorazowo po co najmniej 5 gramów, sprzedawał mu w/w narkotyk w cenie 26,00 zł za 1 gram, a Ł. B. rozprowadzał następnie w/w narkotyk w ramach dalszej dystrybucji wśród innych ustalonych i nieustalonych osób;

- J. S. przekazał łącznie nie mniej niż 100 gramów amfetaminy o łącznej wartości czarnorynkowej nie mniejszej niż 3000 zł licząc, że jeden gram tego narkotyku kosztuje 30,00 zł, który część z zakupionych narkotyków konsumował a pozostałą część rozprowadzał następnie w ramach dalszej dystrybucji wśród innych ustalonych i nieustalonych osób, jak również w zamian za upusty na kupowane narkotyki pośredniczył w handlu amfetaminą pomiędzy T. P. a innymi osobami w ten sposób, że telefonicznie uzgadniał transakcje narkotykowe i niejednokrotnie fizycznie przekazywał zamówione narkotyki kupującym i inkasował za nie pieniądze, które następnie przekazywał T. P., jak również przechowywał przy sobie przeznaczone na sprzedaż narkotyki;
- M. K. przekazał nie mniej niż 11 gramów amfetaminy o łącznej wartości czarnorynkowej nie mniejszej niż 330 zł licząc, że jeden gram tego narkotyku kosztuje 30,00 zł oraz 0,71 grama środka odurzającego w postaci marihuany o wartości czarnorynkowej 30,00 zł, który rozprowadzał następnie tą amfetaminę w ramach dalszej dystrybucji wśród innych ustalonych i nieustalonych osób, jak również w zamian za nieodpłatnie otrzymywane od T. P. porcje narkotyków w postaci tzw. kresek amfetaminy lub lufek marihuany, tytoniu i alkoholu pośredniczył w handlu amfetaminą pomiędzy T. P. a innymi osobami w ten sposób, że telefonicznie uzgadniał transakcje narkotykowe i niejednokrotnie fizycznie przekazywał zamówione narkotyki kupującym i inkasował za nie pieniądze, które następnie przekazywał T. P., jak również przechowywał przy sobie przeznaczone na sprzedaż narkotyki,
- przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za co wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 500 stawek, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł.

Po połączeniu jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego karę łączną 3 lat pozbawienia wolności oraz przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Z. uznał oskarżonego E. M. za winnego tego, że w okresie nie krótszym niż od lutego 2016 roku do maja 2016 roku w Z. i Z., wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonywaniu z góry powziętego zamiaru udzielił D. M. substancji psychotropowej w postaci metaamfetaminy tzw. P. w łącznej ilości 2 gramów o łącznej wartości czarnorynkowej nie mniejszej niż 500 zł, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k., za co, przy zastosowaniu art. 37b k.k., wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 2 miesięcy ograniczenia wolności polegającego na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym oraz orzekł wobec oskarżonego przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. VII Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy wobec oskarżonych T. P. i E. M..

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy obydwu skazanych.

Obrońca skazanego T. P. zarzuciła:

1. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, to jest art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. 4 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 14 stycznia 2021 r. wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie konfrontacji między Ł. B. a A. B., podczas gdy okoliczności w postaci postawy świadka zgłaszającego obawy przed zakażeniem COVID - 19 nie stanowią okoliczności uniemożliwiającej przeprowadzenie tego dowodu, zaś w sytuacji, w której wniosek dowodowy został zgłoszony przez obrońcę już w apelacji nie sposób mówić o tym, aby zmierzał on do przedłużenia postępowania;
2. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, to jest art. 4 k.p.k. w zw. art. 7 k.p.k. poprzez:
 - a) dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i powielenie błędów w jego ocenie, a nadto dokonanie samodzielnej oceny zeznań K. S. z pominięciem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i

nieuwzględnienie faktu, że świadek ta była po rozstaniu z T. P., co miało wpływ na treść złożonych przez nią zeznań;

b) nieuwzględnienie w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego faktu, że Sąd Okręgowy w Z. uznał za nieudowodnioną okoliczność dotyczącą przekazania A. B. narkotyków przez Ł. B., które nabywał od T. P. oraz przyjęcia, że pomimo że świadek ten skłamał wskazując A. B. jako osobę, której przekazywał narkotyki pochodzące od T. P. - jego zeznania w pozostałej części zostały uznane za wiarygodne i pozwalające na przypisanie T. P. odpowiedzialności za zarzucane mu czyny;

3. rażącą niewspółmierność kary. Zdaniem obrony - nawet w przypadku uznania, że T. P. rzeczywiście handlował narkotykami, to ze względu na niewielki rozmiar jego działalności kara bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat jest rażąco surowa, zaś kara sprawiedliwa winna kształtować się w granicach nieprzekraczających 1 roku pozbawienia wolności.

Podnosząc powyższe argumenty autorka kasacji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z.; względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i przekazanie sprawy w tej części Sądowi odwoławczemu.

Obronca skazanego E. M. zarzucił z kolei „rażącą i mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk, poprzez naruszenie przez Sąd swobodnej, kontrolowanej oceny całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów, poprzez poczynienie błędnego ustalenia stanu faktycznego, że skazany udzielił D. M. 10 krotnie metaamfetaminę, podczas gdy jedyny dowód na tą okoliczność tj. zeznania D. M. nie polegają na prawdzie, co wynika z przeprowadzonych dowodów weryfikacyjnych tj. braku bilingów telefonicznych w zakresie ustalania terminów transakcji, braku jakichkolwiek przyrządów mających służyć dystrybucji środków odurzających w miejscu zamieszkania skazanego i przede wszystkim kategorycznemu zaprzeczeniu świadka W. by w jego obecności dochodziło do którejkolwiek z transakcji”.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji oraz uniewinnienie E. M. od popełnienia przypisanego mu przestępstwa.

W odpowiedzi na obie kasacje Prokurator Rejonowy w Z. wniósł o ich oddalenie, jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty podniesione przez obrońców skazanych w kasacjach, jak i rozwijająca je, przedstawiona w uzasadnieniach argumentacja, okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, pozwalającym na rozpoznanie sprawy na posiedzeniu wyznaczonym w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy jedynie, że kasacja, do której wniesienia uprawniona jest strona postępowania karnego, jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu wyrokowi Sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Aby mogła okazać się skuteczna, winna wskazywać bądź na uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 k.k., bądź na inne, aczkolwiek nie każde, a jedynie rażące naruszenie prawa materialnego czy procesowego, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. O istotnym zaś wpływie mowa jest wówczas, gdy ranga uchybienia jest tak ważna, że gdyby postępowanie karne przeprowadzono ponownie, eliminując zaistniałe uchybienie, to w wyniku tego postępowania zapadłoby ostatecznie orzeczenie o odmiennej treści niż skarżony kasacją wyrok.

W realiach niniejszej sprawy sytuacja taka nie miała miejsca. Sygnalizowane przez obrońców skazanych w kasacjach zarzuty oraz wspierająca je argumentacja w zestawieniu z analizą akt sprawy nie znalazły racjonalnego uzasadnienia.

Odnosząc się do kasacji obrońcy skazanego T. P., wskazać, należy, że już pierwszy z zarzutów, wskazujący na rażącą obrazę art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. 4 i 5 k.p.k., nie zasługiwał na uwzględnienie. Zdaniem skarżącej Sąd odwoławczy dopuścił się uchybienia w tym zakresie, gdyż na rozprawie w dniu 14 stycznia 2021 r. oddalił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie konfrontacji między Ł. B. a A. B., podczas gdy - zdaniem obrony -

okoliczności w postaci postawy świadka zgłaszającego obawy przed zakażeniem COVID - 19 nie stanowią okoliczności uniemożliwiającej przeprowadzenie tego dowodu, a skoro ww. wniosek dowodowy został zgłoszony przez obrońcę już w apelacji to nie sposób uznać, aby zmierzał on do przedłużenia postępowania. Dyskredytując trafność ww. zarzutu wskazać należy, że zgodnie z art. 172 k.p.k. osoby przesłuchiwane mogą być konfrontowane w celu wyjaśnienia sprzeczności. Konfrontacja jest zatem czynnością fakultatywną, uzależnioną od decyzji organu procesowego, który nie ma obowiązku jej przeprowadzenia w każdym wypadku sprzeczności w oświadczeniach dowodowych, a jedynie wówczas, gdy uzna to za niezbędne, aby poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie. Konfrontacja powinna być przeprowadzona wówczas, gdy tego rodzaju metoda dowodzenia zostanie uznana przez organ procesowy za jedyny i ostateczny środek do wyjaśnienia istotnych sprzeczności pojawiających się w relacjach osób przesłuchiowanych. Decyzja w przedmiocie przeprowadzenia konfrontacji pozostawiona jest ocenie organu procesowego co do celowości tej czynności w konkretnej sprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2014 r., sygn. II KK 204/14). W realiach niniejszej sprawy Sąd odwoławczy uznał, że przeprowadzenie konfrontacji jest niemożliwe, a nadto wniosek ten zmierza do przedłużenia postępowania i w konsekwencji zdecydował o oddaleniu wniosku obrońcy o przeprowadzenie konfrontacji, powołując się na przepis art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. Argumentem dla tej decyzji Sądu II instancji był fakt, że Ł. B. odmówił opuszczenia zakładu karnego ze względu na panujące zagrożenie zarażenia się wirusem COVID-19. W ocenie Sądu Najwyższego postąpienie, jak i motywacja Sądu II instancji była prawidłowa, przez co nie sposób podzielić zarzutu autorki kasacji w tym zakresie.

Postulowanego przez skarżącą skutku w postaci uchylecia wyroku Sądu Okręgowego w Z. i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie zdołał również spowodować zarzut drugi kasacji, sygnalizujący dopuszczenie się przez Sąd odwoławczy rażącej obrazy art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. W zakresie, w jakim autorka kasacji dopatrywała się naruszenia ww. przepisów poprzez dokonanie samodzielnej oceny zeznań K. S., z pominięciem wiedzy i doświadczenia życiowego, wobec nieuwzględnienia faktu rozstania świadka z

oskarżonym T. P., zarzut ten jawi się jako oczywiście bezzasadny już z tego powodu, że Sąd odwoławczy nie prowadził własnego postępowania dowodowego w tym zakresie, pod jego adresem nie mógł zatem skutecznie zostać postawiony zarzut obrazy art. 7 k.p.k. W tym zakresie Sąd odwoławczy mógł być zatem jedynie adresatem zarzutu wadliwej kontroli odwoławczej w zakresie podniesionego uprzednio w apelacji zarzutu 1 tiret 2. Jednak nawet i tak prawidłowo sformułowany zarzut - obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. - nie okazałby się w niniejszej sprawie zasadny. Sąd odwoławczy rozpoznał bowiem ww. zarzut apelacji, a argumentację dementującą jego słuszność przedstawił na str. 7 uzasadnienia. Sąd ad quem podzielił dokonaną przez Sąd I instancji ocenę depozycji procesowych świadka K. S., której efektem było uznanie tych relacji jako nieprzydatnych dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Sąd odwoławczy podkreślił to co wcześniej prawidłowo ustalił Sąd I instancji, a mianowicie, że świadek nie miała wiedzy na temat źródeł utrzymania T. P. z racji tego, że nie mieszkała z nim i nie prowadziła z nim gospodarstwa domowego. Odwołując się do treści wypowiedzi świadka z rozprawy głównej dnia 30 maja 2018 r. (k. 102 akt VII K [...]) Sąd II instancji wskazał, że już sama retoryka i sposób wypowiedzi - „Pan P. niby miał swoją firmę z ciuchami przez internet” - świadczą, że tę właśnie okoliczność sama podawała w wątpliwość. Sąd ad quem zważył również, że świadek wskazała także, że oskarżony dostawał pieniądze od swojej mamy.

Niesłusznie także skarżąca dopatrywała się naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisów art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. z uwagi na nieuwzględnienie w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego faktu, że Sąd Okręgowy w Z. uznał za nieudowodnioną okoliczność dotyczącą przekazania A. B. narkotyków przez Ł. B., które nabywał od T. P. oraz z uwagi na uznanie zeznań świadka Ł. B. w pozostałej części za wiarygodne i pozwalające na przypisanie odpowiedzialności oskarżonemu T. P. za zarzucane mu czyny. W aspekcie ww. zarzutu podkreślić należy, że wobec rozbieżności pomiędzy treścią zeznań Ł. B. i A. B. i wobec braku możliwości przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy nimi, Sąd Okręgowy uznał, że część zeznań Ł. B. dotycząca pośredniczenia A. B. w obrocie narkotykami jest niewiarygodna (str. 8 uzasadnienia), a więc dokonał oceny zeznań ww. świadka w tej części w sposób korzystny dla oskarżonego. Zdyskredytowanie

relacji procesowych świadka Ł. B. we wskazanej wyżej części nie dało jednak podstaw do całkowitego zdyskwalifikowania jego depozycji procesowych, co starała się przeforsować obrońca.

Chybionym, bo niedopuszczalnym okazał się nadto kolejny zarzut kasacji obrońcy skazanego T. P., wskazujący na rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Powyższe oznacza, że w kasacji rażąca niewspółmierność kary może być kwestionowana tylko w sposób pośredni, tj. jako wykazanie, iż taka cecha kary jest konsekwencją rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, wskazanego w kasacji. W niniejszej sprawie autorka kasacji nie sygnalizowała, by zarzucana niewspółmierność kary miała charakter wtórny, tj. by była konsekwencją rażącego naruszenia innego przepisu prawa materialnego czy procesowego.

Równie oczywiście bezzasadnym okazał się zarzut podniesiony w kasacji obrońcy skazanego E. M., sygnalizujący dopuszczenie się przez Sąd odwoławczy obrazy art. 7 k.p.k. Zdaniem autora kasacji uchybienie to nastąpiło poprzez wadliwą ocenę relacji procesowych świadka D. M. i dokonanie na podstawie tych zeznań błędnego ustalenia faktycznego, że E. M. udzielił D. M. 10-krotnie metaamfetaminy. Oczywista bezzasadność ww. zarzutu wynika już z wadliwej jego konstrukcji. Co istotne, Sąd II instancji nie mógł być adresatem zarzutu w takim kształcie, jaki nadano mu w kasacji, gdyż sam nie prowadził, nie uzupełniał postępowania dowodowego, nie przesłuchiwał w charakterze świadka D. M.. Powyższy zarzut stanowi wierne powielenie zarzutu 1 apelacji obrońcy oskarżonego E. M.. Został on jednak prawidłowo rozpoznany przez Sąd odwoławczy, który uznał go za niezasadny, a jasne, rzeczowe, i przekonujące motywy tej decyzji przedstawił na str. 3-4 uzasadnienia. Sąd II instancji podzielił ocenę relacji procesowych świadka D. M., dokonaną przez Sąd rejonowy. Dostrzegł drobne nieścisłości w ww. depozycjach złożonych na poszczególnych etapach postępowania karnego, a dotyczące dokładnej ilości narkotyków, jakie świadek nabywał od E. M.; niemniej jednak trafnie uzasadnił to upływem czasu pomiędzy poszczególnymi przesłuchaniami, w efekcie uznając za najbardziej przekonujące te, złożone podczas pierwszych czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd odwoławczy nie pominął również sygnalizowanej w apelacji skarżącego kwestii dotyczącej nieujawnienia w mieszkaniu E. M. wagi elektronicznej, woreczków strunowych, ani żadnych innych materiałów mających służyć do udzielania środków odurzających, co – zdaniem obrońcy - wykluczało możliwość przypisania mu sprawstwa przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wskazał jednak, że sam fakt nieujawnienia takich przedmiotów przy przeszukaniu, przy istnieniu innych wiarygodnych dowodów potwierdzających winę oskarżonego, nie może wyłączać jego winy, zwłaszcza, że przeszukanie miejsca zamieszkania oskarżonego nastąpiło dopiero z początkiem grudnia 2016 r., a ramy czasowe przypisanego E. M. czynu rozciągają się na okres od lutego 2016 r. do maja 2016 r. Wbrew sugestii obrońcy, Sąd ad quem nie poczytał także relacji procesowych świadka D. W. jako zeznań kategorycznie zaprzeczających sprawstwu E. M.. Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że jakkolwiek D. W. podczas przesłuchania przed sądem zaprzeczył, aby na imprezie E. M. sprzedawał narkotyki D. M. w jego obecności, to jednak podkreślił, że świadek ten stwierdził również, że „dochodziły go słuchy”, że E. M. handluje narkotykami. Powyższe rozważania bezsprzecznie wskazują zatem, że zarzut kasacji obrońcy E. M. okazałby się także całkowicie bezzasadny nawet przy jego prawidłowej konstrukcji - obraży art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.

Konkludując, przeprowadzona w przedmiotowej sprawie kontrola odwoławcza dokonana została w sposób rzetelny, prawidłowy i próżno doszukać się powodów przemawiających za koniecznością jej ponowienia. Sąd II instancji rozpoznał wszystkie zarzuty wskazane w apelacjach obrońców oskarżonych, a rzeczową argumentację, która przesądziła o ich nieuwzględnieniu przedstawił w uzasadnieniu sporządzonym zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k. Sygnalizowane przez skarżących uchybienia skierowane pod adresem Sądu odwoławczego nie znalazły odzwierciedlenia w rzeczywistości, co determinowało uznanie kasacji obrońców obydwo skazanych za oczywiście bezzasadne i skutkowało ich oddaleniem.

Sytuacja materialna T. P. przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Natomiast w odniesieniu do skazanego E. M. brak było podstaw do

zwolnienia go od kosztów sądowych, wobec czego Sąd Najwyższy obciążył go przypadającą na niego częścią tych kosztów.

O wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego - adw. B. Z. D. - za sporządzenie i wniesienie kasacji Sąd Najwyższy rozstrzygnął w oparciu o § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 j.t.).

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.